

Magdalena Osowicka-Kondratowicz  
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie  
ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-0447-4954>  
e-mail: magdalena.osowicka@uwm.edu.pl

## Oblicza polskiego patriotyzmu – z punktu widzenia wymowy polskiej (w 100-lecie niepodległości)

Faces of Polish patriotism  
– from the point of view of Polish pronunciation  
(on the 100<sup>th</sup> anniversary of independence)

### Abstrakt

W pracy przedstawiono wyniki badań nad świadomością fonetyczną młodych Polaków w zakresie ewaluacji wariantów wymowy wyrazów typu *patriota*, *patriotyczny*, *patriotyzm*, *patriotyzmie*. We wnioskach wskazano na stosunkowo dobrą dyskryminację słuchową wariantów fonetycznych omawianych wyrazów, mały liberalizm poprawnościowy młodego pokolenia mówców, a także na odmienność niektórych rozstrzygnięć respondentów w stosunku do zaleceń poprawnościowych.

**Słowa kluczowe:** świadomość językowa, świadomość fonetyczna, wariantywność fonetyczna

### Abstract

The article presents the results of research on the phonetic awareness of young Poles regarding the evaluation of phonetic variants of words such as *patriota*, *patriotyczny*, *patriotyzm*, *patriotyzmie*. The proposed conclusions point to a relatively good auditory discrimination of the phonetic variants of the words in question, a low level of linguistic liberalism of the young generation of speakers as well as differences between some of the respondents' decisions and correctness recommendations formulated in dictionaries.

**Key words:** linguistic awareness, phonetic awareness, phonetic variability

## 1. Wprowadzenie

*Patriota*, *patriotyzm* (i formy pochodne) to internacjonalizmy funkcjonujące w podobnej formie w wielu językach. Słowa te mają rodowód grecki – por. gr. *patria* 'rodowód, klan, rodzina, ojczyzna' (WSJP 2008). W języku polskim

ta grupa wyrazów stanowi ciekawą kwestię ortograficzną i ortofoniczną, punkt sporny pisowni i wymowy polskiej, ilustrujący zarazem wzajemne oddziaływanie pomiędzy tymi płaszczyznami. W niniejszej pracy prezentowane są wyniki badań nad świadomością fonetyczną młodych Polaków w zakresie ewaluacji poprawności brzmieniowej wariantów fonetycznych wyrazów *patriota*, *patriotyczny*, *patriotyzm*, *patriotyzmie*. Wybrane przykłady odzwierciedlają wiele aktualnych tendencji wymowy polskiej.

## 2. Pisownia

Pisownia form omawianego typu długo była nieustabilizowana, nie tylko zmienna w czasie, ale również częściowo uwarunkowana regionalnie. Słownik języka polskiego XVII w. potwierdza formę *patryjota*, Słownik wileński (1861) *patrjota*, natomiast w Słowniku warszawskim (1900) ponownie figuruje *patryjota* (WSJP 2008). Oprócz tego występowała ortografia typu *patryota*, używana np. przez Juliusza Słowackiego (1843) w dramacie *Ksiądz Marek* czy w tytule wiersza Kazimierza Przerwy-Tetmajera (1898) *Patryota*, przy czym u Tetmajera rytm jednoznacznie świadczy, że forma ta była przez niego interpretowana czterosylabowo – por. *Bo jest jedna tylko cnota, Byś był, wasze, »patryota«!* Na początku XX w. pisownia i wymowa wyrazów takich jak *patriota* stanowiła przedmiot ożywionej dyskusji. W tym samym czasie występowały różnice zdań między samymi lingwistami – według Adama Kryńskiego pisać należy *patryjota*, zdaniem Aleksandra Brücknera *patryota*, a według Kazimierza Nitscha *patrjota* (Uchwały 1917). Odmienność proponowanych wariantów ortograficznych wynikała z problemu graficznego oznaczania (bądź nieoznaczania) hiatusowej joty, ustalenia stosunku między literami *i(y)/j/(yj)* oraz z różnej oceny i interpretacji rzeczywistości wymawianej przez poszczególnych kodyfikatorów ortografii (interpretacja trzy- vs. czterosylabowa; z [i] pełnoprzmiącym vs. z [i] zredukowanym (Uchwały 1917)). W podejmowanych polemikach podkreślano, iż pisownia *patrjota* opiera się na założeniu, że poprzedzająca rozziwową jotę samogłoska [i], zawarta w osnowie wyrazu obcego, która w języku polskim do XVI w. powszechnie, a w języku ludowym w znacznej części Polski nadal wówczas występowała, w wymowie warstw wykształconych, wskutek przesunięcia miejsca akcentu zupełnie zanikła. Przeciwnicy takiego ortograficznego rozwiązania podnosili natomiast, iż przywołana argumentacja jest niezgodna ze stanem faktycznym, gdyż nadal według nich w wymowie warstw wykształconych [i] było wówczas słyszalne, przy czym niektórzy podawali, że wymowa typu

*patr[ij]ota* występuje powszechnie, inni zaś wskazywali, że samogłoska [i] przybiera często postać zredukowaną. Skoro więc istnieje tu [i], chociażby w formie zredukowanej, to należy je odpowiednio graficznie wyrazić. Utrzymywanie się w wymowie [i] tłumaczono fizjologicznymi warunkami artykulacji, podając, że wymówienie głoski [j] po spółgłosce jest trudniejsze, stąd występowanie [i], chociażby w stanie redukcji, ułatwia artykulację wyrazów omawianego typu (Uchwały 1917; Malinowski 2011). Przywołana dyskusja wyraźnie wskazuje na istnienie wariantowości w realizacji omawianych wyrazów w okresie, gdy ich ortografia się kształtowała, jak również pokazuje, jakie tendencje rozwojowe wyznaczano w tamtym czasie, obrazując jednocześnie równice zdań między językoznawcami, nie tylko co do formy ortograficznej, ale również dominującej formy wymawianiowej (Uchwały 1917; Łoś 1917). Zanim więc *patriota* stał się *patriotą*, był *patryjotą*, *patryotą* i (później) *patrjotą*, stanowiąc przedmiot rozlicznych polemik. Nieustabilizowana pisownia dotyczyła także wyrazów pochodnych, w tym formy fleksyjnej *patriotyzmie*, zapisywanej często z oznaczeniem miękkości spółgłoski jako *patriotyźmie*. W 1936 r. Komitet Ortograficzny opowiedział się ostatecznie za formami z <i> oraz nieupodobnionymi: stąd współczesne *patriota*, *patriotyzm* oraz *patriotyzmie*. Rozwiązanie to wspiera wymowę trójzgłoskową (tj. bez [i]) oraz wymowę bez upodobnienia spółgłoski pod względem miękkości. W tym drugim przypadku przyjęto założenie, że gdzie się zmiękczenie samo przez się rozumie, można go nie oznaczać (Nitsch w Jodłowski 1933).

### 3. Wymowa

Obecnie ortografia jest ustalona, natomiast wymowa nadal jest nieustabilizowana, przy czym różnice występują zarówno między mówcami, jak i w realizacjach jednego mówcy. Warianty wymowy wyrazów omawianego typu stanowią ilustrację ważnych i aktualnych problemów fonetyki polskiej. W tym kontekście należy wziąć pod uwagę następujące zjawiska:

- kwestię wymowa z rozszerzeniem (tj. z [i] lub [i̯], np. *patr[ij]ota*, *patr[i̯]ota*) lub bez rozszerzenia (tj. bez [i] typu *patr[jo]ta*);
- w wypadku wymowy bez rozszerzenia, kwestię palatalności asymilacyjnej spółgłoski przed jotą (czy i na ile pozycyjne zmiękczenie zachodzi – por. stwierdzany brak konsekwentnie występujących cech miękkości w procesie artykulacji głoski [r] przed [i], [j] (Łobacz 1982; Osowicka-Kondratowicz, Serowik 2007));

- w wypadku formy *patriotyzm*, kwestię wymowy sylaby dwuszczytowej w wygłosie (utrzymanie dźwięczności *patriot[izm]* vs. ubezdźwięcznienie *patriot[ism]* vs. uproszczenie – *patriot[is]*)<sup>1</sup>;
- kwestię ewentualnego, częściowego lub całkowitego, ubezdźwięcznienia sonorantu po bezdźwięcznej spółgłosce (*pat[r]iota* vs. *pat[r̥]iota*);
- w wypadku formy *patriotyzmie*, kwestię zakresu wymowa z upodobnieniem pod względem miękkości i bez takiego upodobnienia (*patrioty[z]mie* vs. *patrioty[z̥]mie*, a także *patrioty[z]mie* vs. *patrioty[z̥]mie*);
- w wypadku wymowy z rozszerzeniem, kwestię likwidacji rozziwu wyłącznie za pomocą joty, tj. niewystępowanie w tej funkcji zwarcia krtaniowego (por. *patr[ijɔ]ta* nigdy *patr[iʔ]ta* vs. *tr[iju]mf*, niekiedy także *tr[iʔu]mf*; por. też szeroki zakres występowania zwarcia krtaniowego przed samogłoską w grupach *VV* wewnątrz morfemu (Osowicka-Kondratowicz 2018)), co świadczy o tym, że jota stała się ważnym składnikiem struktury omawianych wyrazów, zanim w roli elementu używanego do niwelowania hiatusu zaczęło rozpowszechniać się zwanie.

#### 4. Badanie

W niniejszej pracy nie sposób szczegółowo odnieść się do wszystkich wymienionych w poprzednim paragrafie kwestii, dlatego niektóre z nich zostały tylko zasygnalizowane. Bliższej analizie poddano problematykę artykulacji rozszerzonej, kwestię wymowy sylaby dwuszczytowej w wygłosie oraz zagadnienie upodobnienia pod względem miękkości w grupie *-zmie*. Przedmiotem badania uczyniono warianty wymowy wyrazów *patriota*, *patriotyczny*, *patriotyzm*, *patriotyzmie*. Ocenę poczyniono z punktu widzenia świadomości fonetycznej grupy respondentów w oparciu o skonstruowany i przeprowadzony na użytek niniejszej pracy test, składający się z dwóch części: zadania podziału wyrazów na sylaby oraz ankiety dotyczącej preferencji co do postaci brzmieniowej przedstawionych wariantów realizacyjnych danego przykładu (por. aneks)<sup>2</sup>. Badanie poprzedzał krótki wywiad. Pierwszy z podtestów polegał na dokończeniu zdania poprzez odgadnięcie wyrazu hasłowego, a następnie podzieleniu odgadniętego wyrazu na sylaby (ta część

<sup>1</sup> Poprzez sylabę dwuszczytową rozumie się sekwencje segmentów, których układ ze względu na inherentną głośność jest niezgodny z zasadą sonorności, w związku z czym pojawiają się dodatkowe szczyty na stoku sylaby. Taka sytuacja ma miejsce m.in. wówczas, gdy niesylabiczny sonorant stoi po obstruencie w wygłosie wyrazu i prowadzi do kontekstowej modyfikacji realizacji grupy (Sawicka 2007).

<sup>2</sup> Świadomość fonetyczną odnoszę do zjawisk allofonicznych w kontekście ich dyskryminacji, identyfikacji oraz ewaluacji.

była nagrywana). Podstawę podziału stanowiła więc forma brzmieniowa wypowiedziana przez respondenta, a nie podana przez badającego. Następne zadanie wiązało się z wypełnieniem ankiety. Informator, po usłyszeniu dwóch sygnałów trzykrotnie powielonych (replikacja tego samego wyrazu w dwóch wariantach fonetycznych, np. [patr'jɔta] vs. [patrijɔta]; nagrany głos kobiety, osoby zawodowo posługującej się żywym słowem) musiał w odpowiedniej kolumnie tabeli podać swoje preferencje co do brzmienia odtwarzanych mu form poprzez wskazanie takiej, którą uważa za bardziej poprawną albo wskazanie obu wariantów, przy uznaniu ich za równie poprawne albo oznaczenie braku różnicy brzmieniowej pomiędzy prezentowanymi wymówieniami. Zadanie polegało więc na dokonaniu interpretacji słuchowej podanych wariantów realizacyjnych (dyskryminacji: dwa wymówienia różne vs. takie same) oraz, w wypadku stwierdzenia różnicy między nimi, ewaluacji poprawnościowej (dokonanie oceny: oba warianty tak samo poprawne vs. jeden z nich bardziej poprawny). Było to zatem badanie subiektywnych odczuć respondentów co do poprawności brzmieniowej prezentowanych im przykładów. Przyjęto, że suma takich subiektywnych wyborów składa się na świadomość fonetyczną badanej grupy w omawianym zakresie. Założono, że dokonywane przez respondentów określone wartościowanie słyszanych form jest wypadkową ich własnych przyzwyczajęń wymawianiowych, tego, co słyszą wokół siebie z ust innych użytkowników języka, a także oddziaływania ortografii. Świadomość normy ortoepicznej jest bowiem znacznie słabsza niż świadomość normy pisanej i fakt ten należy wziąć pod uwagę przy interpretacji wyników, pomimo że badane wyrazy ani razu nie wystąpiły w wersji ortograficznej w opisywanym teście. Określone wartościowanie może również wypływać z nabytej wiedzy, która także jest jedną z części składowych świadomości językowej. W niniejszym teście chodziło jednak o ustalenie stanu świadomości fonetycznej wynikającej z praktyki językowej, z używania języka, a nie z informacji poprawnościowych wyniesionych ze studiów. Dlatego zdecydowano się na ograniczenie grupy badawczej wyłącznie do osób znajdujących się na początku edukacji akademickiej. W badaniu udział wzięło 108 studentów pierwszego semestru studiów I<sup>o</sup>, głównie logopedii, niewielką grupę stanowili też poloniści. Ze względu na specyfikę kierunków, były to przede wszystkim kobiety (średnia wieku 20, 2), pochodzące w większości z północno-wschodniej Polski<sup>3</sup>.

<sup>3</sup> Było to głównie województwo warmińsko-mazurskie – 67%, poza tym mazowieckie (Ostrołęka i okolice) – 18%, podlaskie (Suwałki i okolice) – 5%, kujawsko-pomorskie (Grudziądz) – 4% i pomorskie (Gdańsk) – 2%. Większość respondentów pochodziła z miasta (74%), w tym miasta do 20 000 mieszkańców – 11%, miasta od 2000 do 50 000 – 30%, miasta powyżej 53 000 – 33% (głównie Olsztyn i Elbląg). Jeśli chodzi o wykształcenie rodziców, to dane przedstawiają się następująco: wykształcenie zawodowe – 9%, średnie – 51%, wyższe – 40%.

Badanie przeprowadzono na początku dwóch kolejnych lat akademickich. Respondenci byli pojedynczo zapraszani do cichego gabinetu o dobrej akustyce i proszeni o wykonanie przygotowanych dla nich zadań, do których otrzymywali identyczną instrukcję, odczytaną przez prowadzącego badanie. Dwa pierwsze zadania w obu podtestach stanowiły pozycje próbne (trenin-gowe). Następne zawierały wyrazy badane oraz wyrazy maskujące, tak by informator nie mógł w prosty sposób zorientować się w przedmiocie badania (por. aneks). Respondenci nie mieli trudności ze zrozumieniem procedury przeprowadzania żadnego z podtestów stanowiących przedmiot opracowania, a ich koncentracja była zachowana podczas całego badania. Liczba prezentowanych form wyrazowych nie była duża, by wyników nie wypaczyło zmęczenie zadaniem. W żadnej części testu badane wyrazy nie zostały zaprezentowane respondentom w wersji ortograficznej w celu zminimalizowania wpływu pi-sowni na dokonywany wybór. Uzyskane w ten sposób wyniki skonfrontowano z zaleceniami ortofonicznymi formułowanymi w wydawnictwach poprawno-ściowych oraz z informacjami zawartymi w opracowaniach fonetyki polskiej.

## 5. Wyniki

### 5.1. *Patriota*

Wydawnictwa poprawnościowe na przestrzeni ostatnich kilkudziesięciu lat różnie kwalifikowały warianty wymowy wyrazu *patriota*, co obrazuje poniższe zestawienie:

- SPP (1973, 1980): [patryjota]
- SWP (1977): [pa'trjota//trjɔ-]
- PSPWP (1993): [patryjota/-trjota]
- WSPP (2005), WSJP (2008): [patrjota] lub **przestarz.** [patryjota]
- Wikisłownik (dostęp: 24.02.2020): IPA: [pa'trjota], AS: [patr'jota]<sup>4</sup>.

Wykaz ten ilustruje ewolucję zaleceń poprawnościowych dotyczących omawianej formy wyrazowej – od dyspozycji wskazujących wyłącznie na wymowę rozszerzoną, poprzez dopuszczenie obu wariantów realizacyjnych jako poprawnych aż do uznania wymowy rozszerzonej za przestarzałą i to na tyle, by formy czterosylabowej nie opatrywać nawet stosownym kwalifikatorem i wyrugować ją w ogóle ze słownika (por. nieobecność realizacji rozszerzonej w Wikisłowniku). Tendencja w zaleceniach ortofonicznych jest

---

<sup>4</sup> Do zapisu wymowy stosuję międzynarodową transkrypcję fonetyczną, jednak powoływane przykłady podaję w wersji przyjętej w danej pracy.

więc jednoznacznie widoczna – od preferowania wymowy z rozszerzeniem do wymowy bez rozszerzenia.

Jeśli chodzi o rzeczywistość wymawianiową, to jej obserwacja dostarcza całego wachlarza możliwych realizacji (i takie wymówienia wystąpiły też w teście), tj. *patriota* – *pa*[trɨjɔ]ta, *pa*[trɨjɔ̃]ta, *pa*[trɨjɔ̃]ta, sporadycznie też *pa*[trɨjɔ]ta. Dominują dwie pierwsze artykulacje<sup>5</sup>. Dominuje też interpretacja trójzgłoskowa przy podziale na sylaby. Taki typ analizy stwierdzono przy tym nie tylko u respondentów wymawiających wyraz *patriota* jako *pa*[trɨjɔ]ta, ale również u osób, w artykulacji których można dostrzec [ĩ]-zredukowane lub niekiedy nawet [ĩ]-pełnobrzmiące. Odwrotnej sytuacji nie odnotowano. Obrazuje to poniższe zestawienie:

- interpretacja 3-sylabowa: 81% (przy wymowie typu *pa*[trɨjɔ]ta, *pa*[trɨjɔ̃]ta, a nawet *pa*[trɨjɔ̃]ta)
- interpretacja 4-sylabowa: 19% (wyłącznie przy wymowie typu *pa*[trɨjɔ]ta).

Przewaga interpretacji trój sylabowej jest znaczna, a występowanie takiej analizy nawet u osób, które dokonywały jej w oparciu o wymowę rozszerzoną można wiązać z oddziaływaniem ortografii oraz zasad dzielenia wyrazów przy przenoszeniu ich części do następnego wiersza, jak też powierzchniowego charakteru rozszerzenia.

Jeśli chodzi o preferencję brzmieniową, to spośród usłyszanych dwóch form wymawianiowych ([patrɨjɔta] vs. [patrɨjɔ̃ta]) informatorzy częściej wybierali tę bez [ĩ], uznając ją za bardziej poprawną. Niemniej jednak 30% respondentów opowiedziało się na rzecz realizacji czterozgłoskowej. Niewielka część dopuściła oba warianty wymowy jako równie poprawne, a jeszcze mniejsza nie dostrzegła słuchem różnicy między przedstawionymi artykulacjami. Por.:

- *pa*[trɨjɔ]ta – 54%
- *pa*[trɨjɔ̃]ta – 30%
- *pa*[trɨjɔ]ta lub *pa*[trɨjɔ̃]ta – 9%
- formy brzmią identycznie – 7%.

W tym świetle należy rozważyć zasadność uznania przez współczesne wydawnictwa poprawnościowe realizacji z rozszerzeniem za artykulację przestarzałą (a nawet rugowanie jej ze słownika). Prawie 40% badanych przedstawicieli młodego pokolenia mówców wciąż uważa tę formę za lepszą lub równie dobrą jak wariant bez rozszerzenia. W celu porównania, zestawmy uzyskany wynik z rezultatami odnotowanymi w tym samym badaniu dla wariantów wymawianiowych wyrazów *geografia* ([je]ografɨa vs. [gɛ]ografɨa) oraz *inteligentny* (inteli[gɛ]ntny vs. inteli[jɛ]ntny). Por.:

<sup>5</sup> Wymowę *patriota* itd. można powiązać z wymową *prezydent*, *uniwersytet*, a także *w ogóle*, w których najkrótsze samogłoski, jeśli nieakcentowane, mogą ulec redukcji. Zapobiegło temu upowszechnienie paroksytony w wyrazach obcych.

- [je]ografia – 0%
  - [gɛ]ografia – 100%
  - [je]ografia lub [gɛ]ografia – 0%
  - formy brzmią identycznie – 0%
- oraz
- *inteli*[gɛ]ntny – 98%
  - *inteli*[je]ntny – 2%
  - *inteli*[gɛ]ntny lub *inteli*[je]ntny – 0%
  - formy brzmią identycznie – 0%<sup>6</sup>.

Realizacje typu [je]ografia, *inteli*[je]ntny długo były uznawane za poprawne warianty wymowy wyrazów *geografia* i *inteligentny* (por. „Chociaż wymowę miękką uważa się za przestarzałą, uznajemy ją jeszcze za staranną i stawiamy na drugim miejscu po twardej” (Lubaś, Urbańczyk 1993: 28–29; SWP 1977)). Forma [je]ografia została zdyskwalifikowana jako niepoprawna, a wariant *inteli*[je]ntny wyraźnie opatrzony kwantyfikatorem *przestarzałe* właściwie dopiero na początku XXI w. (WSPP 2005; Dunaj 2006). Takie rozwiązanie znajduje odzwierciedlenie w prezentowanych w niniejszej pracy wynikach. Wyżej przytoczone dane dobrze ilustrują różnice między słuchową interpretacją brzmienia porównanych przykładów, dokonaną przez respondentów, obrazując jednocześnie, że kwalifikacja wymowy *pa*[trijɔ]ta jako przestarzałej jest zdecydowanie przedwczesna, niezgodna ze świadomością fonetyczną badanej grupy.

*Patriota* to niewątpliwie forma specyficzna. Z innych wyrazów rozszerzenie wycofało się już na trwałe (por. *krioterapia*, *priorytet*; por. też np. *diagnoza*, *dializa*, *racja* (Dunaj 2006)). Pozostało jako opcja wymawianiowa jedynie w kilku słowach: *Maryja*, *Archanioł Gabriel*, *Austriak*, *austriacki*, *triumf* oraz w *patriota* i jego derywatach właśnie. Wskazuje to na leksykalne uwarunkowanie realizacji omawianego typu<sup>7</sup>. Artykulacja *pa*[trijɔ]ta, choć niewątpliwie rzadsza niż wymowa bez rozszerzenia, wpisuje się w grupę wyrazów o określonym nacechowaniu, co zapewne podtrzymuje jej byt w świadomości użytkowników języka. Po lekturze literatury przedmiotu można odnieść wrażenie, że wymowa *pa*[trijɔ]ta była przez część językoznawców od bardzo dawna traktowana jako przestarzała. W 1917 r. podawano, że jest to realizacja rzadka, wycofująca się, obecna przede wszystkim wśród ludu (Uchwały 1917; Łoś 1917). Po stu latach możemy stwierdzić, że choć rzeczywiście jest to forma rzadsza, to jednak wciąż występująca i akceptowana przez

<sup>6</sup> W wypadku wymowy *inteligentny* istotny może być także region geograficzny pochodzenia respondenta.

<sup>7</sup> Wahania wymowy, być może, mają również związek z faktem, że w rodzimych morfemach brak połączenia [rj].



młode pokolenie mówców, pomimo tego, że współczesna ortografia wspiera wymowę bez rozszerzenia. Czy realizacja *pa[trijo]ta* przetrwa kolejne sto lat jako artykulacja przez użytkowników języka aprobowana? Nie sposób tego przewidzieć. Można natomiast stwierdzić, że argumenty i poglądy na temat wymowy przytaczane w 1917 r. przez wszystkie strony sporu ortograficznego są wciąż aktualne i mogą być powtórzone również obecnie (Uchwały 1917; zob. par. 2). W ciągu stu lat w tej kwestii niewiele więc się zmieniło, a wymowa *pa[trijo]ta*, której niektórzy wróżyli rychły koniec, do dziś przetrwała i wciąż funkcjonuje w świadomości użytkowników języka. W tym świetle, a także w związku z grupą wyrazów, w artykulację których realizacja ta się wpisuje, należy uznać ją nie za przestarzałą, a raczej za majestatyczną. Wyraz *patriota* należy bowiem do kategorii słów w szczególny sposób wartościowanych, co przejawia się również w warstwie brzmieniowej języka właśnie poprzez fakt, iż wymowa rozszerzona wciąż znajduje tu akceptację. W tym kontekście przychodzą na myśl rozważania o wielkich słowach podjęte przez Cypriana Kamila Norwida (1934) w poemacie *Rzecz o wolności słowa*:

Nareszcie do słów wielkich, co na zawsze nowe,  
 Niczyje, wszędy własne, nigdzie nie miejscowe,  
 Skądśiś natchnione duchem... Dopiero takową  
 Zmierzone próbą, wybrzmi ta rzecz wielka – słowo!  
 [...]  
 Pytam się: który przymiot swe zachował wzięcia?...  
 Czyli wiedza? Czy talent? Czy wielka wymowa?  
 Nie! Tam charakter człeka, a więc świętość słowa!

## 5.2. *Patriotyczny*

W wydawnictwach poprawnościowych zalecenia ortofoniczne dla przymiotnika *patriotyczny* są identyczne jak dla rzeczownika *patriota*, a więc wszystkie te wskazówki poprawnościowe, które na przestrzeni ostatnich kilkudziesięciu lat sformułowano w stosunku do wymowy grupy *-trio-* w słowie *patriota* odnoszą się również do formy przymiotnikowej. W badaniach przeprowadzonych na użytek tej pracy, w podteście dotyczącym podziału wyrazu na sylaby, odnotowano takie same wyniki, jakie stwierdzono dla formy *patriota*. Por.:

- interpretacja 4-sylabowa: 81%
- interpretacja 5-sylabowa: 19%.

Analiza sylabowa dokonywana przez respondentów była konsekwentna – przyjęcie określonego podziału (z wydzieleniem sylaby [tri] lub bez takiego wydzielenia) rozciągało się na wszystkie wyrazy występujące w teście, nie tylko na *patriota* i *patriotyczny*, ale również pozostałe: *patriotyzm* i *patriotyzmie*.

Jeśli chodzi o preferencję brzmieniową, to spośród usłyszanych dwóch artykulacji wyrazu *patriotyczny* – z rozszerzeniem i bez rozszerzenia – informatorzy częściej wybierali tę drugą, uznając ją za bardziej poprawną niż artykulację z dodatkową sylabą tworzoną przez [i]. Taka sama grupa respondentów potraktowała obie formy jako równie poprawne. Jednoznacznie na korzyść realizacji pięciozłóskowej (a więc z [i]) opowiedziało się jedynie 17% słuchaczy. Stosunkowo duża grupa (największa w porównaniu z innymi przykładami) nie dostrzegła różnicy pomiędzy prezentowanymi wariantami wymowy, stwierdzając że brzmią one identycznie. Por.:

- *pa*[trijɔ]tyczny – 37%
- *pa*[trijɔ]tyczny – 17%
- *pa*[trijɔ]tyczny lub *pa*[trijɔ]tyczny – 37%
- formy brzmią identycznie – 9%.

Uzyskane wyniki różnią się od tych odnotowanych dla wyrazu *patriota*, w szczególności w zakresie częstszego dopuszczania przez słuchaczy obu wariantów jako równie poprawnych dla formy przymiotnikowej (por. 9% dla *patriota* vs. 37% dla *patriotyczny*). W tym kontekście należy rozważyć wpływ różnicy w długości pomiędzy analizowanymi przykładami na dokonany przez informatorów wybór. Być może w wypadku formy *patriotyczny*, jako dłuższej niż *patriota*, odmienność brzmieniowa między przedstawionymi artykulacjami nie była dla słuchaczy tak ewidentna, jak pomiędzy wariantami wymowy wyrazu *patriota*, stąd chętniej sięgali po możliwość uznania obu wymówień za równie poprawne. Respondenci słyszeli więc różnicę pomiędzy przedstawionymi wariantami wymowy, jednak nie była ona dla nich na tyle jaskrawa, by móc jednoznacznie wskazać na rzecz jednej z dwóch form wymawianiowych, w związku z czym wybierali obie. Natomiast w pozostałych przypadkach, gdzie kontrast brzmieniowy był wyraźniejszy ([patrjɔtɔ] vs. [patrijɔtɔ]; [patrjɔtɪzɪm] vs. [patrijɔtɪsɪm]; [patrjɔtɪzɪmjɛ] vs. [patrijɔtɪ zmjɛ]), respondentów cechował o wiele mniejszy liberalizm poprawnościowy i wyraźna tendencja do jednoznacznego rozstrzygnięcia na rzecz pierwszej lub drugiej formy brzmieniowej słyszanego wyrazu.

Poza tym uzyskane wyniki uprawniają do stwierdzenia, że wszelkie uwagi formułowane w poprzednim paragrafie w stosunku do uznania realizacji [patrijɔtɔ] za przestarzałą, mają zastosowanie także do opisywanego przypadku, skoro 54% badanych młodych Polaków uznało wymowę z rozszerzeniem jako bardziej lub równie poprawną co wymowa bez rozszerzenia.

### 5.3. *Patriotyzm*

Kwalifikacja wariantów realizacyjnych wyrazu *patriotyzm*, ze względu na wymowę wygłosowej zbitki konsonantycznej o strukturze *obstruent* + *sonorant*, na przestrzeni ostatnich kilkudziesięciu lat niewiele się zmieniła i jest stosunkowo jednolita, co obrazuje poniższe zestawienie:

- SWP (1977): [pa'trjɔtism], nie: [-is]
- WSPP (2005): [patrjotysm] a. [patriotyzm]
- WSJP (2008): [patrjotysm] lub [patrjotyzm], lub przestarz. [patryjotysm]
- Wikisłownik [dostęp 24.02.2020]: IPA: [pa'trjɔtism], AS: [patr'iotysm].

Jak widać, preferowana przez wydawnictwa poprawnościowe jest wymowa z ubezdźwięcznieniem w wygłosie absolutnym. Próby wpisania grup omawianego typu w ogólne reguły polskiego sandhi dźwięcznościowego od początku były obecne również w pracach fonetycznych o charakterze opisywającym. Bezdźwięczną wymowę sekwencji *obstruent+sonorant* w wygłosie wyrazu (np. *patrioty[s̺m]*) jako powszechną poświadczą większość starszych opracowań fonetyki polskiej, przy czym takie realizacje uważa się za jedynie obowiązujące w normie kulturalnej polszczyzny, a nawet na scenie (Benni 1924: 38–40, 1959: 47; Stieber 1966: 111–113; Klemensiewicz 1930: 21, 25). Natomiast w nowszych pracach, w odniesieniu do części kontekstów wymienianych wcześniej jako podlegające obligatoryjnym ubezdźwięcznieniom, akceptuje się dziś realizacje dźwięczne, bez upodobnienia (np. *patrioty[s̺m]* lub *patrioty[z̺m]*; Dunaj 2015: 35; Sawicka 1995: 140, 155, 156). Za bardziej poprawne w kulturalnej polszczyźnie uważa się wciąż formy z wygłosowym ubezdźwięcznieniem (Lubaś, Urbańczyk 1993: 21). Inaczej jest tylko na scenie, gdzie dopuszcza się obecnie wyłącznie realizacje bez asymilacji pod względem dźwięczności rezonantów i obstruentów (Michałowska 1994: 39–43). Częste realizacje z utrzymaniem dźwięczności grup omawianego typu poświadczone są w szczegółowych pracach poświęconych temu zagadnieniu – dla wymowy poznańskiej (Steffen-Batóg 1997: 85–109) oraz dla wymowy warszawskiej (Osowicka-Kondratowicz, Serowik 2012). Badania te wskazują na występowanie wyraźnej tendencji do unikania asymilacji pod względem dźwięczności obstruentów poprzez sonorant, jak też na tendencję do dźwięcznej wymowy sonorantów w kontekstach opisywanych wcześniej jako typowo dla nich ubezdźwięczniające. Znajduje to potwierdzenie w wynikach uzyskanych na użytek niniejszej pracy. W teście preferencji brzmieniowej spośród usłyszaných dwóch wariantów wymowy – [patrjɔtizm] vs. [patrjɔtism] – respondenci zdecydowanie częściej wybierali ten pierwszy, z utrzymaniem dźwięczności grupy spółgłoskowej w wygłosie absolutnym, uznając go za bardziej poprawny niż artykulację z ubezdźwięcznieniem. Jedynie 11% badanych opowiedziało

się na rzecz realizacji z upodobnieniem i tyle samo dopuściło oba warianty wymowy jako równie poprawne. Zaledwie 2% nie dostrzegło słuchem różnicy między przedstawionymi artykulacjami. Por.:

- *patrioty*[zm] – 76%
- *patrioty*[sɨ] – 11%
- *patrioty*[zm] lub *patrioty*[sɨ] – 11%
- wyrazy brzmią identycznie – 2%.

Jak wynika z przytoczonych danych, w odbiorze audytywnym bardzo wyraźnie preferowane są formy bez upodobnienia, co stoi w sprzeczności z tradycyjnym modelem wymowy rekomendowanym w większości prac z zakresu fonetyki i ortofonii polskiej, jest jednak zgodne z wynikami szczegółowych badań poświęconych realizacji grup spółgłoskowych zawierających sonoranty w różnych kontekstach. Co więcej, w referowanym badaniu stwierdzono, że w świadomości językowej niektórych respondentów wygłosowa grupa *-zm* funkcjonuje jako odrębna zgłoska, o czym świadczy interpretacja przy podziale na sylaby typu [pa.tri.jɔ.ti.zɨ] (tak 6% informatorów). Taka analiza wskazuje, że u niektórych mówców likwidacja sylaby dwuszczytowej, nietypowej z punktu widzenia zasady sonorności, następuje przez sylabifikację na dodatkowym szczycie. W świetle opisanych powyżej tendencji realizacyjnych oraz wyniku testu preferencji brzmieniowej, podział, o którym mowa, choć marginalny, jest jednak znamieny. Podobnie jak informacje poprawnościowe zawarte w Wikisłowniku, w których transkrypcja fonetyczna poświadczająca dla współczesnej polszczyzny realizację z ubezdźwięcznieniem wygłosowej grupy pozostaje w sprzeczności z rzeczywistą wymową lektora do tej transkrypcji przypisaną (lektor zachowuje dźwięczność sekwencji *-zm*). Z przytoczonych danych wynika, że działanie reguł wygłosowego sandhi, ignorujące końcowy sonorant, nie jest bezwyjątkowe. Współczesna polszczyzna oficjalna wyraźnie preferuje artykulacje bez asymilacji, co jest wspierane przez reguły polskiej wymowy scenicznej sformułowane przez Danutę Michałowską (1994) i co znalazło potwierdzenie także w niniejszym badaniu.

#### 5.4. *Patriotyzmie*

Kwalifikacja wariantów realizacyjnych wyrazu *patriotyzmie* na przestrzeni ostatnich kilkudziesięciu lat nie zmieniła się, co obrazuje poniższe zestawienie:

- SWP (1977): *patrioty*[zmiɛ//zmjɛ; -zmiɛ//zmjɛ]
- WSPP (2005): [patrjotyźmie, rzad. patrjotyzmie]
- WSJP (2008): [patrjotyźmie] lub [patrjotyzmie].

Na pierwszym miejscu stawiana jest wymowa z upodobnieniem pod względem miękkości jako realizacja w normie kulturalnej polszczyzny preferowana (tak też PSPWP 1993). Znajduje to potwierdzenie w wynikach testu przeprowadzonego na użytek tej pracy – spośród usłyszanych dwóch wariantów wymowy – [patr'jɔtizm'je] vs. [patr'jɔtizm'je] – respondenci zdecydowanie częściej wybierali ten drugi, z upodobnieniem pod względem miękkości, uznając go za bardziej poprawny niż artykulację bez upodobnienia. Jedynie 6% badanych opowiedziało się na rzecz realizacji bez asymilacji, niemniej jednak stosunkowo duża grupa dopuściła oba warianty wymowy jako równouprawnione. Różnica pomiędzy przedstawionymi wymówieniami była dla wszystkich słuchaczy ewidentna. Nikt nie uznał, że zestawione warianty brzmią tak samo. Por.:

- *patrioty*[zm'je] – 76%
- *patrioty*[zm'je] – 6%
- *patrioty*[zm'je] lub *patrioty*[zm'je] – 18%
- formy brzmią identycznie – 0%.

Preferowana przez respondentów forma brzmieniowa, z upodobnieniem pod względem miękkości, odbiega od zapisu ortograficznego badanego wyrazu. Uczestnicy, wybierając ją spośród dwóch zaproponowanych, kierowali się więc m.in. harmonią brzmienia, którą uzyskuje się poprzez ujednoczenie ruchów artykulacyjnych skutkujące tym, że obok siebie występują dwa identyczne pod względem układu masy języka segmenty. Poza tym zmiękczenie w *patriotyzmie* można powiązać z obligatoryjnym zmiękczeniem w rodzimych wyrazach (np. *piśmie*, podobnie jak w *ojczyźnie*). Siła zmiękcząca miękkiej spółgłoski wargowej okazała się więc w przeprowadzonym badaniu stosunkowo duża. Niemniej jednak 24% respondentów uznało formę brzmieniową zgodną z ortografią za lepszą lub równie dobrą, co wariant z upodobnieniem. Tradycyjna wymowa, powszechna przed rozstrzygnięciami ortograficznymi z 1936 r., to realizacja z asymilacją. Reformatorzy ortografii, kierując się kryterium morfologicznym, a nie fonetycznym, opowiedzieli się ostatecznie za pisownią ze spółgłoską twardą, zakładając że „gdzie się zmiękczenie samo przez się rozumie, można go nie oznaczać” (por. Nitsch w Jodłowski 1933: 47; Nitsch 1948: 61). Niewątpliwie, gdyby asymilacja miękkościowa została ortograficznie utrwalona, nie byłoby tu dziś żadnych wahań. Upodobnienia nieoznaczane w piśmie przestają się bowiem rozumieć same przez się, co dotyczy również i innych przypadków (por. *na koncie*, *Wandzie*, *pojedynczy*; por. też brak wahań wymowy w *piśmie*, choć *pismo* vs. *patrioty*[zm'je] lub *patrioty*[zm'je]). Z doniesień spotykanych w literaturze przedmiotu wynika, że zakres zmiękczeń w takim kontekście, jak opisywany, jest coraz mniejszy (Madejowa 1981: 93; Osowicka-Kondratowicz 2004: 85–88). Autorzy wiążą

to zjawisko m.in. z oddziaływaniem morfologii oraz ortografii, z wiekiem mówców, a nawet z ich zawodem. Decyduje też częstość użycia wyrazu. Formy będące w powszechnym obiegu są częściej wymawiane z upodobnieniem. W wyrazach rzadziej używanych silniej działają wymienione tendencje. Twarde realizacje niejednokrotnie można usłyszeć w środkach masowego przekazu i to nie tylko z ust szkolonych do operowania głosem dziennikarzy, ale też zaproszonych gości<sup>8</sup>. Wracając do badań świadomości fonetycznej, jeśli są one oparte na słowie pisanym (Hryckowian 2016; Perużyńska 2005), to respondenci częściej wybierają formę bez upodobnienia. W tego typu badaniach dla analogicznej formy – *romantyzmie* – odnotowano 37% wskazań na rzecz wymowy twardej (Hryckowian 2016: 32–33), podczas gdy w referowanym badaniu na realizację bez asymilacji w przykładzie *patriotyzmie* jednoznacznie wskazało jedynie 6% informatorów. Różnica wynika zapewne z odmiennej metody przeprowadzania ankiety – wybór formy brzmieniowej „ze słuchu” vs. z zapisu badanego wyrazu. Jednocześnie wskazuje to, że badania świadomości fonetycznej w omawianym zakresie (tj. co do oceny wariantów fonetycznych ze względu na poprawność brzmieniową) powinny być oparte na żywym słowie i na analizie słuchowej sygnału mowy, a nie na grafii. W tym drugim wypadku bezpośrednie oddziaływanie zapisu, czy to w postaci ortografii, czy transkrypcji, może być na tyle znaczące, że doprowadzi do zafałszowania wyników. W konsekwencji tak przeprowadzane testy w większym stopniu sprawdzają siłę oddziaływania świadomości ortograficznej niż rzeczywistą świadomość fonetyczną respondentów.

## 6. Podsumowanie

Test preferencji brzmieniowej wykazał stosunkowo dobrą dyskryminację słuchową wariantów fonetycznych badanych wyrazów. Niemniej pewne formy były stuprocentowo odróżniane, inne zaś nie. Ani razu nie utożsamiono odmiennych wymówień tego samego wyrazu, różniących się głoskami reprezentującymi różne fonemy ([patrijɔtɪzmjɛ] vs. [patrijɔtɪzmjɛ]). Sporadycznie tylko nie usłyszano różnicy między wariantami tego samego fonemu – allofonem dźwięcznym i bezdźwięcznym ([patrijɔtɪzm] vs. [patrijɔtɪsm]).

---

<sup>8</sup> Przykładem może być program, w którym zaproszona do studia ekolożka kilkakrotnie mówiła o *eko-patrioty[z]mie* (TVN 24: 05.04.2019, godz. 08: 47). Świadomość normy ortoepicznej jest znacznie słabsza niż normy pisanej, co skutkuje tym, że niektórzy mówcy utożsamiają poprawność brzmieniową ze zgodnością realizacji z pismem i co szczególnie uwidacznia się w wypowiedziach oficjalnych.

Najgorsza dyskryminacja wystąpiła w zakresie form różniących się obecnością lub brakiem [i]. Zjawiska konsonantyczne były więc lepiej percypowane słuchem niż wokaliczne. Stwierdzone różnice są jednak niewielkie. W żadnym wypadku odsetek utożsamień nie przekroczył 10%.

Przeprowadzone badanie ujawniło stosunkowo niewielki liberalizm poprawnościowy młodego pokolenia użytkowników polszczyzny, którzy zazwyczaj wskazywali na jeden wariant jako bardziej poprawny, tym samym preferując jednoznaczne rozstrzygnięcie kosztem form równouprawnionych. Wyjątek stanowią jedynie warianty realizacyjne wyrazu *patriotyczny*, choć i w tym wypadku liczba wskazań obu wymówień jako równie poprawnych nie przekracza 37%.

Badanie wykazało odmienność niektórych rozstrzygnięć respondentów w stosunku do zaleceń formułowanych w słownikach. Dotyczy to zwłaszcza kwalifikacji wariantów wymowy wyrazu *patriotyzm* ze względu na realizację sekwencji *obstruent+sonorant* w wygłosie absolutnym. W tym wypadku wydawnictwa poprawnościowe uznają za bardziej poprawną artykulację z ubezdźwięcznieniem, natomiast informatorzy wyraźnie preferują brzmienie, w którym dźwięczność jest utrzymana. Poza tym nowsze rozstrzygnięcia z zakresu ortofonii traktują formy z rozszerzeniem typu *pa[trijo]ta* za przestarzałe, podczas gdy wciąż jeszcze są one akceptowane przez dużą część respondentów. W tej sytuacji należy rozważyć, czy rozwiązania proponowanego przez słowniki nie uznać za przedwczesne.

Test preferencji brzmieniowej można uznać za przydatne narzędzie do badania świadomości językowej w analizowanym zakresie, bardziej adekwatne niż testy przeprowadzane w oparciu o słowo pisane. Wyniki badań omawianego typu powinny być brane pod uwagę przy kwalifikacji form wymawianiowych w słownikach oraz przy formułowaniu zaleceń ortofonicznych. Oczywiście, pozyskane od respondentów informacje należy traktować jako jeden z rodzajów danych, uwzględniany łącznie z danymi innych rodzajów. Nigdy nie powinny być one przyjmowane „na wiarę”, wymagają bowiem interpretacji i tłumaczenia na tle całokształtu badań przeprowadzonych dla określonego zjawiska. Niemniej jednak wyniki testów omawianego typu umożliwiają opis stanu świadomości fonetycznej danej grupy w zakresie preferencji ortofonicznych oraz umiejętności dyskryminacji słuchowej różnych wariantów wymowy tego samego wyrazu, pozwalają również wyznaczać kierunki, w których ta świadomość wymaga kształtowania. Ponadto, mogą one być również rozpatrywane jako prognostyk kierunku zmian.

### Wykaz skrótów

- SPP – *Słownik poprawnej polszczyzny*. Red. W. Doroszewski. Warszawa 1973, 1980.  
 SWP – *Słownik wymowy polskiej*. Red. M. Karaś, M. Madejowa. Warszawa–Kraków 1977.  
 PSPWP – W. Lubaś, S. Urbańczyk: *Podręczny słownik poprawnej wymowy polskiej*. Kraków–Katowice 1993.  
 Uchwały – *Uchwały ankiety odbytej we Lwowie d. 13 i 14 kwietnia 1917 w sprawie ustalenia zasad pisowni polskiej*. Lwów 1917.  
 WSPP – *Wielki słownik poprawnej polszczyzny PWN*. Red. A. Markowski. Warszawa 2005.  
 WSJP – *Wielki słownik języka polskiego*. Red. P. Żmigrodzki. 2008. Online: <https://www.wsjp.pl>.

### Literatura

- Benni T. (1924): *Ortofonja polska*. Warszawa–Lwów.  
 Benni T. (1959): *Fonetyka opisowa języka polskiego*. Wrocław.  
 Dunaj B. (2006): *Zasady poprawnej wymowy polskiej*. „Język Polski” LXXXVI, s. 161–172.  
 Dunaj B. (2015): *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Fonetyka i fonologia*. Tarnów.  
 Hryckowian K. (2016): *Wybrane aspekty wymowy polskiej – norma a uzus*. „Język–Szkoła–Religia” 11, 4, s. 26–41.  
 Jodłowski S. (1933): *O pisowni polskich spółgłosek miękkich*. „Język Polski” XVIII, 2, s. 37–46 (Uwagi K. Nitscha, s. 46–47).  
 Jodłowski S. (1979): *Losy polskiej ortografii*. Warszawa.  
 Klemensiewicz Z. (1930): *Prawidła poprawnej wymowy polskiej*. Kraków.  
 Łobacz P. (1982): *Interpretacja fonologiczna palatalności w języku polskim na podstawie analizy spektrograficznej*. [W:] *Z zagadnień fonetyki i fonologii współczesnego języka polskiego*. Red. J. Maciejewski. Toruń, s. 93–101.  
 Łoś J. (2017): *Pisownia polska w przeszłości i obecnie. Zagadnienia i wnioski*. Kraków.  
 Nitsch K. (1948): *Pośpiech–pospiech*. „Język Polski” XXVIII, 2, s. 61–62.  
 Madejowa M. (1981): *Tendencje wymawianiowe we współczesnej polszczyźnie literackiej*. „Studia Polonistyczne” IX, s. 91–95.  
 Malinowski M. (2011): *Ortografia polska od II połowy XVIII wieku do współczesności. Kodyfikacja, reformy, recepcja*. Katowice. Uniwersytet Śląski [Rozprawa doktorska napisana pod kier. prof. zw. dr. hab. Edwarda Polańskiego].  
 Michałowska D. (1994): *O podstawach polskiej wymowy scenicznej*. Kraków.  
 Norwid C. K. (1934): *Dzieła Cyprjana Norwida*. Red. T. Pini. Warszawa.  
 Osowicka-Kondratowicz M. (2004): *Kilka uwag o wymowie wyrazów typu spieszyć/śpieszyć, romantyzmie, zmarzlina*. „Studia Slavica” IX, 364. Toruń, s. 83–89.  
 Osowicka-Kondratowicz M. (2018): *Zwarcie krtaniowe – rodzaj fonacji czy artykulacji?* „Rocznik Slawistyczny” LXVII. Warszawa, s. 39–53.  
 Osowicka-Kondratowicz M., Serowik A. (2007): *Palatalność asymilacyjna w języku polskim*. [W:] *Komparacja systemów i funkcjonowania współczesnych języków słowiańskich. Fonetyka. Fonologia*. Red. I. Sawicka. Opole, s. 61–102.  
 Osowicka-Kondratowicz M., Serowik A. (2013): *Sandhi w sylabach dwuszczytowych i przed sylabami dwuszczytowymi w języku polskim*. [W:] *Sandhi w językach słowiańskich*. Red. A. Cychnerska. Toruń, s. 125–158.  
 Perużyńska I. (2005): *Świadomość językowa studentów filologii polskiej*. „Słupskie Prace Filologiczne” 4, s. 215–232.  
 Przerwa-Tetmajer K. (1898): *Patryota*. „Życie”. Tygodnik. Rok II. Kraków.  
 Sawicka I. (1995): *Fonologia*. [W:] *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Fonetyka i fonologia*. Red. H. Wróbel. Kraków, s. 107–191.



- Sawicka I. (2007): *Zróżnicowanie typologiczne słowiańskich modeli sylabicznych*. [W:] *Komparacja systemów i funkcjonowania współczesnych języków słowiańskich. Fonetyka. Fonologia*. Red. I. Sawicka. Opole, s. 121–132.
- Słowacki J. (1843): *Xiądz Marek. Poemat dramatyczny w trzech aktach*. Paryż.
- Steffen-Batóg M. (1997): *Phonetic studies*. Poznań.
- Stieber Z. (1966): *Historyczna i współczesna fonologia języka polskiego*. Warszawa.
- Wikisłownik: <https://pl.wiktionary.org>

## ANEKS

### Zadanie 1.

Przeczytaj poniższe zdania i dokończ je o brakującą formę. Ustnie podziel na sylaby każde ze słów, o które uzupełniłaś(eś) te zdania.

- Kontynent, na którym mieszkamy, nazywa się ...  
 Kraj, w którym mieszkamy nazywa się ...  
 Człowiek, który bardzo kocha swoją ojczyznę, to...  
 Jeśli ktoś jest nacjonalistą, to cechuje go ...  
 Jeśli ktoś kocha swoją ojczyznę, to cechuje go ...  
 Stolica polski to ...  
 Miłość ojczyzny świadczy o ...  
 Lotnicy z Dywizjonu 303 walczyli w bitwie o ...  
 Wiersz o miłości ojczyzny to inaczej wiersz ...

### Zadanie 2.

Za chwilę usłyszysz wymówiony dwukrotnie wyraz, co zostanie powtórzone trzy razy. Zdecyduj, czy słyszysz różnicę w wymowie pomiędzy usłyszczanymi formami. Jeśli tak, określ, którą z dwóch form wymawianiowych zaleciłabyś jako bardziej poprawną. Jeśli uważasz, że obie formy są tak samo poprawne, zaznacz to w odpowiednim miejscu tabeli.

Przykłady <sup>a</sup>	1 forma jest bardziej poprawna	2 forma jest bardziej poprawna	Obie formy są równie poprawne	Nie słyszę różnicy między podanymi formami. Brzmiały one identycznie
1				
2				
3				
4				
5				
6				
7				
8				
9				
10				

<sup>a</sup> Przykłady 1: miękko, 2: bank, 3: patriota, 4: geografia, 5: patriotyzm, 6: inteligentny, 7: Europa, 8: patriotyzmie, 9: nacjonalizmie, 10: patriotyczny.

